

# Wojciech Wrzesiński, Sławomir Kalembka

---

## O potrzebie pełnej syntezy dziejów prasy polskiej na Warmii i Mazurach w XIX i w pierwszej połowie XX wieku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 27-44

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

---

*Sławomir Kalembka, Wojciech Wrzesiński*

O POTRZEBIE PEŁNEJ SYNTEZY  
DZIEJÓW PRASY POLSKIEJ NA WARMII I MAZURACH  
W XIX I W PIERWSZEJ POŁOWIE XX WIEKU\*

Funkcje prasy w dziejach nowoczesnych społeczeństw były wielorakie. W swych początkach miała ona przede wszystkim informować o wydarzeniach, ale też już od swych pierwocin, również przez sposób podawania i selekcjonowania informacji, a następnie przez specjalne, z czasem wytworzone formy publicystyki dziennikarskiej, starała się kształtować opinię publiczną. Określała funkcje prasy stan świadomości społecznej decydentów, wydawców oraz grup, dla których była przeznaczona dana gazeta lub czasopismo, charakter i formy ich zorganizowania, struktura klasowa, aktywność polityczna, czy też wreszcie ich mentalność, ale przede wszystkim ich interes klasowy i grupowy. Gazety i czasopisma, bez względu na inspiracje towarzyszące ukazaniu się pierwszego numeru danego tytułu, były wyrazem zachodzących procesów wewnętrznych w grupie społecznej, z którą były związane. Nawet przy pozornym nastawieniu się na spełnianie wyłącznie roli informacyjnej, zawsze dążyły do ukształtowania wśród czytelników postaw i poglądów odpowiadających mniej lub wyraźniej ujawnianemu programowi ideowo-politycznemu. Tendencja ta szczególnie wyraziście występowała w czasach narastających nacjonalizmów i walki o ukierunkowanie świadomości politycznej, a na obszarach przejściowych często i narodowej, warstw ludowych, dojrzewających dopiero do pełnej emancypacji. Prasa, zwłaszcza od I połowy XIX wieku, wielokrotnie spełniała ponadto określone funkcje organizatorskie, zgodnie z reprezentowanym programem. Posiadając szczególne funkcje w komunikowaniu się z szerokimi grupami społecznymi, poszczególne inicjatywy wydawnicze wielokrotnie przygotowywały grunt dla powstania związku, organizacji czy partii politycznej, wywierając przemożny wpływ na pogłębianie dojrzałości politycznej, społecznej lub nawet narodowej warstw społecznych, do których były adresowane. Selektywność i tendencyjność doboru informacji oraz ich interpretowanie według zasad odpowiadających potrzebom i założeniom programowym faktycznych decydentów, sprawia historykowi trudności przy posługiwaniu się prasą jako źródłem do badania postaw i poglądów wydawców i czytelników. Utrudnia te badania, lecz nie uniemożliwia ich. Stawiając specjalne, podwyższone wymagania w zakresie krytyki źródeł, po-

---

\* Artykuł ten w formie referatu wygłoszony został 17 grudnia 1977 roku w Olsztynie na konferencji poświęconej historii prasy na Warmii i Mazurach (por. sprawozdanie zamieszczone w niniejszym numerze „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” ss. 139—147).

zostaje jednym z najważniejszych źródeł, służących odtwarzaniu nie tylko faktów z życia politycznego, społecznego i kulturalnego, ale również postaw, poglądów, a z uwagi na ciągłość wydawniczą pozwala na odtwarzanie ich przeobrażeń. Dotyczy to oczywiście przede wszystkim XIX i XX wieku<sup>1</sup>.

Prasa polska na Warmii i Mazurach ma bogate i stosunkowo już dobrze znane historykom tradycje. Odrębność losów historycznych tych ziem decydowała jednak o nadaniu jej szczególnego charakteru, ukształtowaniu wielu cech wyróżniających ją od inicjatyw prasowych podejmowanych nawet na sąsiadujących z nimi regionach polskich, pozostających pod panowaniem pruskim. O tej odrębności decydował przede wszystkim kształt świadomości narodowej Polaków zamieszkujących te ziemie, wyraźne zapóźnienie oraz ukształtowane tradycją odrębności regionalne. Pomimo wcześniejszych tradycji piśmiennictwa polskiego na Mazurach, sięgających okresu reformacji<sup>2</sup>, czy też prób wydawniczych podejmowanych w Królewcu w XVIII wieku<sup>3</sup>, nie było w tej dziedzinie ciągłości w I połowie XIX wieku. Inicjatywy niemieckie wyprzedzały zdecydowanie inicjatywy polskie. Jednakże już w pierwszej połowie XIX wieku zaczęło się kształtować na Warmii i Mazurach społeczne zapotrzebowanie na polskie słowo drukowane. Nauczanie w szkołach w języku niemieckim stwarzało warunki dla rozszerzania czytelnictwa prasy niemieckiej. Narastaniu oporu przeciwko takiej formie powszechnej oświaty towarzyszyło równoległe wznagające się zainteresowanie dla polskiego słowa drukowanego. Odrębności wyznaniowe Mazurów powodowały większe zainteresowanie możliwościami wydawniczymi na miejscu niż miało to miejsce na Warmii. Wydawnictwa religijne w języku polskim już w latach czterdziestych XIX wieku stały się instrumentem świadomego oddziaływania na kierunki przemiany świadomości narodowej ludności polskiej, stawały się elementem walki politycznej, towarzyszącej działaniom, zmierzającym do podtrzymywania polskiej odrębności narodowej. Brak dostatecznych badań porównawczych nie pozwala dać zadowalającej odpowiedzi na pytanie, o ile wcześniejsze doświadczenia wydawców niemieckich zachęcały do podejmowania inicjatyw prasowych w języku i ideologii polskiej<sup>4</sup>.

Zasadnicze zmiany pod tym względem nastąpiły w drugiej połowie XIX wieku, przynosząc usystematyzowanie działań, podejmowanych na rzecz wydawania i utrzymywania gazet polskich, odrębnych dla Mazur i dla Warmii. Wiązało się to z przemianami procesów narodowościowych, które spowodowały rozszerzenie się procesów unaradawiania z jednej strony, a wynaradawiania z drugiej, decydowały o zmniejszaniu się grup indyferentnych narodowo.

1 Szczególnie interesującą prezentacją problemów metodologicznych polskich badań prasoznawczych zawierają rozprawy i artykuły w zbiorze — I. Tetelowska, *Szkice prasoznawcze. Wybór rozpraw i artykułów*, Kraków 1972.

2 Por. np. [S. Kot], *Student Mazur — Ewangelik. Polska a Mazowsze ewangelickie*, [Kraków] Szczytno 1920.

3 J. Małek, *Pocztą Królewiecka*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej KMW), 1958, nr 4, ss. 325—353. W tymże periodyku znajduje się omówienie badań tej gazety: W. Chojnacki, „Drukarnia Polska” w Królewcu w latach 1709—1711, *ibidem*, 1963, nr 2 ss. 253—281. Też J. Łojek, *Pocztą Królewiecka Jana Dawida Cenckiera*, *Kwartalnik Prasoznawczy*, 1957, nr 3.

4 W polskiej literaturze pierwszą próbę przedstawienia całokształtu wydawnictw prasowych polskich i niemieckich na tym obszarze stanowi niewielka książka T. Cieślaka, *Prasa Pomorza Wschodniego w XIX i XX wieku*, Warszawa 1966.

W sytuacji gdy walka narodowościowa nabierała charakteru masowego, zmieniła się z oporu żywiłowego w zorganizowaną działalność polityczną, a równocześnie mnożyły się próby germanizatorów wykorzystania polskiego słowa drukowanego do działań wynaradawiających, wydawanie gazet oraz czasopism w języku i w duchu ideologii polskiej nabierało coraz większego znaczenia. Z zainteresowaniem ludności miejscowej dla tej formy komunikowania się społecznego splatały się inicjatywy podejmowane w głównych ośrodkach polskiego życia narodowego, nie tylko zaboru pruskiego. Z rachub politycznych w drugiej połowie XIX wieku wynikało bowiem, iż niezbędne staje się zainteresowanie świadomych narodowo Polaków, odczuwających łączność wszystkich skupisk, posiadających wyższy stopień zorganizowania i świadomości społecznej, pozostającymi w zapomnieniu peryferyjnymi skupiskami polskimi na Warmii i Mazurach. Już w latach siedemdziesiątych XIX wieku ukształtował się pogląd, że najkorzystniejszą formą oddziaływania na postawy ludności polskiej i przeciwdziałania wpływom niemieckiego nacjonalizmu w sposób stały, planowy i systematyczny jest wydawanie gazety, dostosowanej do stanu i mentalności ludności miejscowej<sup>5</sup>. W inicjatywach prasowych dostrzegano podstawowy element zabezpieczający możliwość innych działań organizacyjnych wśród ludności polskiej. Poszczególne inicjatywy wydawnicze, często zrodzone z inspiracji zewnętrznej, obliczone na oddziaływanie na kierunek przemian politycznych, formowanie odpowiednich postaw politycznych, wyprzedzały inicjatywy organizacyjne. Kształtowały dla późniejszych działań w tym kierunku klientelę polityczną. Uznanie dla różnorodnych funkcji prasy polskiej na tych terenach utrzymywało się niezmienione i w okresie, gdy zostały już wykształcone formy organizacyjnej aktywności ludności polskiej. Prasa polska stwarzała nie tylko dodatkowy element więzi organizacyjnej, lecz umożliwiała rozszerzanie wpływów na szersze grupy, także te, które nie były zorganizowane. Nawet w Niemczech hitlerowskich, mimo reglamentacji prasy, przy ostrej polityce wobec innych form publicznej działalności ruchu polskiego, umacniała się rola prasy w życiu ludności polskiej<sup>6</sup>. To wówczas, jak się wydaje, doszło do najpełniejszego zespolenia na tym terenie wyróżnianych przez Irenę Tetelowską trojakich funkcji prasy: intencjonalnej, nadanej i społecznej<sup>7</sup>.

Podstawą wszelkich systematycznych i całościowych badań musi być pełna rejestracja bibliograficzna źródeł i dotychczasowego dorobku historycznego. W wypadku badań historyczno-prasowych szczególnie ważne jest pełne i dokładne zarejestrowanie wszystkich dzienników, czasopism, a także innych wydawnictw periodycznych (np. kalendarzy), ukazujących się na określonym obszarze, w ustalonym okresie, najlepiej od początku wychodzenia literatury periodycznej do chwili obecnej. W wypadku byłych Prus Wschodnich, wraz

5 Por.: *Sprawy Mazur i Warmii w korespondencji Wojciecha Kętrzyńskiego*, opracował W. Chojnacki, Wrocław 1952, ss. XVIII i n.; J. Jasiński, *Gazety polskie na Mazurach i Warmii w latach 1842—1939 a problem świadomości narodowej*, w: *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 1, Warszawa 1967, ss. 49—75.

6 Wystąpiło to szczególnie silnie w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej, kiedy to działalność organizacyjna stawała się faktycznie niemożliwa, a prasa polska pomimo ograniczeń cenzuralnych i utrudnień w kolportażu była wydawana.

7 I. Tetelowska, op. cit., ss. 151 i n.

z częścią przyległych terenów, w czasie od I połowy XIX wieku do 1945 roku faktycznie nie istnieje wyczerpująca bibliografia tutejszej prasy. Względnie najkorzystniej przedstawia się sytuacja dla wieku XIX, a zwłaszcza po rok 1864. Obok bowiem starszych bibliografii i selektywnych spisów niedawno ukazał się wykaz czasopism niemieckiego obszaru językowego, wydawanych przed 1901 rokiem<sup>8</sup>, a wydane dotąd tomy 1 i 2, cz. 1 *Bibliografii historii Polski XIX w.* zestawily gazety i czasopisma, również niemieckojęzyczne, z lat 1815—1864, publikowane na obszarze dzisiejszych Mazur i Warmii, a także w Królewcu i Gąbinie, jeśli obejmowały swym zasięgiem i te ziemie<sup>9</sup>. Wreszcie czasopisma polskojęzyczne z tego obszaru zarejestrowane zostały w *Bibliografii polskiej XIX stulecia* Estreichera i w bibliografii prasy polskiej<sup>10</sup>. Dodać do tego można by jeszcze kilka dalszych cząstkowych zestawów, tym niemniej niezbędne jest przygotowanie wyczerpującej bibliografii całej prasy byłych Prus Wschodnich, w tym również niemieckojęzycznej i litewskojęzycznej, rozszerzonej następnie o bibliografię prasy Mazur i Warmii po 1945 roku<sup>11</sup>.

Studia nad dziejami prasy polskiej na Warmii i Mazurach zapoczątkowane jeszcze w XIX wieku, prowadzone najpierw przez działaczy społecznych, a później dopiero stanowiące przedmiot dociekań historyków profesjonalnych, łączyły się z rekonstruowaniem najważniejszych wydarzeń politycznych, obrazujących przemiany narodowe na Warmii i Mazurach lub też były powiązane ze studiami nad dziejami literatury, słowa polskiego na tych terenach. Przy pierwszych próbach odtworzenia dziejów ludności polskiej na tych ziemiach wiele uwagi poświęcono dzieciom najwcześniejszych inicjatyw prasowych. Wiązało się to z zainteresowaniem historią drukarstwa<sup>12</sup> oraz studiami nad dziejami polskiej literatury tych prowincji<sup>13</sup>. Przejawy polskiej działalności prasowej zwróciły też uwagę Jana Karola Sembrackiego. Dostarczając wielu ważnych ustaleń faktograficznych, tak często powta-

<sup>8</sup> *Bibliographie der Zeitschriften des deutschen Sprachgebietes bis 1900*, Bd. 1, *Die Zeitschriften des deutschen Sprachgebietes von den Anfängen bis 1830*, oprac. J. Kirchner; Bd. 2: 1831—1870, oprac. J. Kirchner; Bd. 3: 1871—1900, oprac. H. Jessen, Stuttgart 1969, 1971.

<sup>9</sup> *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 1: 1815—1831, pod red. S. Płoskiego, Wrocław—Warszawa 1958, ss. 16—17; t. 2: 1832—1864, cz. 1, materiały zebrane pod kierunkiem S. Płoskiego, red. W. Chojnackiego, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, ss. 46—57.

<sup>10</sup> *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, pod red. K. Estreichera, t. 3, ss. 385—494; t. 5, ss. 306—367, Kraków 1962, 1967, itd.; *Bibliografia prasy polskiej 1661—1831*, oprac. J. Łojek, Warszawa 1965; *Bibliografia prasy polskiej 1832—1864*, oprac. B. Korczak, Warszawa 1968, ss. 39—55.

<sup>11</sup> W jakiejś mierze może tu służyć jako przykład rejestrująca dorobek prasowy regionu sąsiadującego z Mazurami i Warmią — *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, praca zbiorowa pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960.

<sup>12</sup> Por. np.: [F. A. Meckelburg], *Geschichte der Buchdruckereten in Königsberg*, Königsberg [1840]; Z późniejszych publikacji niemieckich, dotyczących przede wszystkim jednak czasopiśmiennictwa niemieckiego, wyrywkowo wymienić można — H. Gehse, *25 Jahre Verein Ostpreussischen Zeitungsverleger, Ostpreussens. Presse in Krieg und Frieden 1907—1932*, Königsberg [1932]; K. Forstreuter, *Die ältesten Zeitungen im Regierungsbezirk Gumbinnen*, *Zeitschrift der Altertumsgesellschaft*, H. 22: 1939, ss. 75—79; W. Matull, *Arbeiterpresse in Ost- und Westpreussen*, *Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg*, 1970, Bd. 20, ss. 84—106.

<sup>13</sup> Por. np.: W. Kętrzyński, *Gazeta polska z początku XVIII w. (Pocztą Królewiecka 1718—1720)*.

rzanych za nim w literaturze aż do okresu po II wojnie światowej, jego publikacje miały służyć przede wszystkim dokumentowaniu aktywności polskich ewangelików na Mazurach<sup>14</sup>. Zasadnicze znaczenie dla wprowadzenia do obiegu naukowego w literaturze fachowej okresu aż po II wojnę światową podstawowych informacji o prasie polskiej na Mazurach miały przyczynki młodego językoznawcy Juliusza Ossowskiego, ogłoszone w 1882 roku<sup>15</sup>. Artykuły te mające być zapowiedzią, jak można przypuszczać, szerszych studiów nie zostały badawczych z nich wynikających powrócono dopiero po II wojnie światowej. Ustalenia Sembrzyckiego i Ossowskiego były popularyzowane w artykułach zamieszczanych w polskich encyklopediach, słownikach z przełomu XIX i XX wieku, gdzie zawarte są relacje o prasie polskiej. Służyły za podstawę dla uogólniających twierdzeń o sytuacji narodowościowej na tych terenach. Wzbogacały je różnorakie przyczynki, zamieszczane na łamach prasy polskiej w okresie przed I wojną światową, czy to przy okazji omawiania całokształtu problemów narodowościowych Warmii i Mazur w okresie wzmoczonego nacisku germanizacyjnego, czy przy propagowaniu haseł, mających służyć wzmoczeniu zainteresowań tymi regionami<sup>16</sup>, czy wreszcie artykuły w czasopismach ewangelickich, mówiące o tradycjach narodowych polskich ewangelików na Mazurach<sup>17</sup>.

Okres plebiscytu przyniósł wzmoczenie zainteresowań problemami Warmii i Mazur. Znalazło to swój wyraz również i w publikacjach na temat przeszłości tego regionu, ale podporządkowanych przede wszystkim popularyzacji określonego programu politycznego. Dla naszych zainteresowań większe znaczenie ma niewielka broszura Stanisława Kota, poważnie wzbogacająca na podstawie własnych studiów autora wiedzę o słowie polskim wśród ewangelickich Mazurów<sup>18</sup>. Okres międzywojenny, przy różnorakich przyczynkach drukowanych w czasopismach, gazetach, nielicznych książkach, które wprowadzały do obiegu naukowego wiele szczegółowych ustaleń faktograficznych, nie przyniósł jednak systematycznych badań, podporządkowanych dążeniu do stworzenia pełnego obrazu. Popularyzacja wyprzedzała gruntowne badania źródłowe. Z okresu tego na uwagę zasługują dwie niewielkie książeczki. Pierwsza z nich została przygotowana przez dawnych redaktorów gazet polskich na Mazurach i Warmii — Hugona Bahrkego i Kazimierza Jaroszyka, którzy wykorzystując własne wspomnienia i bogatą wiedzę o sprawach tych ziem przedstawili wiele istotnych, do tego czasu szerzej nieznanych, wewnętrznych spraw polskich wydawnictw. Pokazywała ta publikacja tło historyczne wydarzeń, ułatwiała zrozumienie wielu spraw. Także i dla badacza dziejów prasy

14 J. K. Sembrzycki, *Die polnischen Reformatoren und Unitarier in Preussen*, Königsberg 1893; tenże, *Krótki przegląd literatury ewangelicko-polskiej Mazurów i Szlązaków od r. 1670*, Na Wsi 1888.

15 J. Ossowski, *Przyczynek do literatury mazurskiej. Część I: Kalendarze*, Ateneum, 1882, t. 3, ss. 145—170; *Część 2: Gazeciarstwo*, *Dziennik Poznański*, 1882, nr 43—53; też nadbitka.

16 Por. np. G. Smólski, *Mazowsze Pruskie*, Wiśła, 1900, t. 14.

17 Szczegółne zainteresowanie dla kwestii mazurskiej okazywał „Zwiastun Ewangelicki” w pierwszych latach nowego wieku. Nie tak dawno wrócił do tych spraw W. Chojnacki w popularnym artykule — *Najstarsze pisma religijne*, Warmia i Mazury, 1958, nr 8, ss. 10—12 [S. Kot], op. cit.

polskiej na Warmii i Mazurach posiada ona znaczenie źródłowe<sup>19</sup>. Druga z nich to rezultat społecznikowskich zainteresowań Emilii Sukertowej-Biedrawiny sprawami mazurskimi, idących w parze z poszukiwaniami źródłoznawczymi, może nie zawsze prowadzonymi zgodnie z rygorami warsztatu naukowego profesjonalnego historyka, ale bogatymi w osiągnięte rezultaty. Opublikowana w 1935 roku książka, pomimo popularnego charakteru, stanowiła właściwie podsumowanie ówczesnej wiedzy o piśmiennictwie polskim na Mazowszu Pruskim<sup>20</sup>. Charakter monografii źródłowej „Gazety Olsztyńskiej” miał jej numer specjalny, wydany w rocznicę 50-lecia jej założenia. Posiada on po dziś dzień podstawowe znaczenie dla każdego badacza, interesującego się przeszłością tego dziennika. Szereg szczegółowych informacji, nie tylko dotyczących stanu współczesnego, ale i przeszłości prasy polskiej na Warmii i Mazurach, zawierały różnorakie wydawnictwa okolicznościowe, a także artykuły drukowane w „Strażnicy Zachodniej” i „Sprawach Narodowościowych”. Ważne ustalenia, dotyczące działalności Mrongowiusza, które pośrednio dotyczyły także spraw tutaj rozważanych, zostały przedstawione w specjalnej księdze pamiątkowej<sup>21</sup>. Zygmunt Mocarski, badacz związany z Toruniem, w swoich studiach nad prasą pomorską sięgał również i do problemów Warmii i Mazur. Dawał wyraz tym zainteresowaniom w artykułach oraz próbie zarysu najważniejszych zagadnień piśmiennictwa polskiego na Mazurach, ogłoszonej w 1939 roku. Wcześniej piśmiennictwem warmińskim zainteresował się inny z historyków pomorskich, ks. Alfons Mańkowski<sup>22</sup>. Porządkująca szereg informacji książka Mocarskiego może być traktowana też tylko jako zapowiedź bardziej pogłębionej rozprawy, która powinna była być poprzedzona studiami monograficznymi nad poszczególnymi czasopismami.

Zmiany w sytuacji politycznej Mazur i Warmii po II wojnie światowej stworzyły szczególnego rodzaju zamówienie społeczne na badania, poświęcone problemom tego regionu. Otworzyły się nowe możliwości organizacyjne, warsztatowe i metodologiczne w badaniu tych zagadnień. Przy tym charakterystyczne było przyznawanie w tych badaniach szczególnej roli studiom nad dziejami słowa polskiego, a w tym przede wszystkim prasy. W opublikowanej w 1946 roku pierwszej i, jak dotąd, jedynej próbie popularnego zarysu dziejów Prus Wschodnich w czasach nowożytnych pióra Kazimierza Piwarskiego wiele miejsca poświęcono prasie polskiej, ograniczając się jednak do powtórzenia ustaleń już wcześniej znanych<sup>23</sup>. Analogicznie było także i z wydaną przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych w tymże samym roku książeczką Alodii Kaweckiej-Gryczowej, stanowiącą próbę popularnej syntezy dziejów piśmiennictwa polskiego w Prusach Wschodnich<sup>24</sup>. Podobny

19 H. Bahrke, K. Jaroszyk, *Walka o Mazowsze Pruskie*, Poznań 1931.

20 E. Sukertowa-Biedrawina, *Zarys piśmiennictwa polskiego na Mazowszu Pruskim*, Działdowo 1935. Oprócz tego autorka ta ogłosiła szereg drobnych artykułów prasowych, poruszających te same problemy.

21 *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764–1855*, Księga pamiątkowa pod red. W. Pniewskiego, Gdańsk 1933.

22 Z. Mocarski, *Z zagadnień piśmiennictwa polskiego na Mazurach Pruskich*, Poznań 1939; A. Mańkowski, *Piśmiennictwo polskie na Warmii*, *Strażnica Zachodnia*, 1923, nr 1–3, ss. 71–84.

23 K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*, Gdańsk–Bydgoszcz 1946.

24 A. Kaweckiej-Gryczowej, *Zarys dziejów piśmiennictwa polskiego w Prusach Wschodnich*, Warszawa 1946.

charakter miała próba naszkicowania zarysu dziejów prasy polskiej na Mazurach Leona Sobocińskiego<sup>25</sup>.

Nie ulegało jednak już wówczas wątpliwości, że dla wzbogacenia tego obrazu niezbędne stały się przeprowadzenie szczegółowych badań źródłowych, sięgnięcie do różnorodnych źródeł archiwalnych, a przede wszystkim systematyczne przestudiowanie ocalałych roczników gazet i czasopism. W pierwszym okresie po ostatniej wojnie szczególną rolę pod tym względem odegrały dwie osoby: Emilia Sukertowa-Biedrawina i Władysław Chojnacki. Sukertowa-Biedrawina gromadząc różnorakie zbiory pieczęlowicie zabezpieczała druki polskie, kształtując podstawowy dla przyszłych historyków warsztat badawczy. Dużo uwagi poświęcała Gustawowi Gizewiuszowi, a więc również i jego działalności wydawniczej<sup>26</sup>. Władysław Chojnacki, prowadząc wszechstronną kwerendę źródłową, poświęcał wiele uwagi dwu postaciom, zasłużonym w podejmowaniu inicjatyw wydawniczych na Warmii i Mazurach: Janowi Liszewskiemu i Janowi Karolowi Sembrzyckiemu<sup>27</sup>, wprowadzając do badań historycznych dotąd nie wykorzystywane do tego celu źródła, przedstawiając ustalenia nierzadko rewidujące rezultaty wcześniejszych badań. Do tych dwóch badaczy szybko dołączył Tadeusz Grygier, który w oparciu przede wszystkim o źródła niemieckie rysował szeroki kontekst polityczny, niezbędny dla zrozumienia wielu podstawowych problemów z historii polskiego ruchu narodowego na Warmii i Mazurach na przełomie XIX i XX w.<sup>28</sup> Rezultaty tych badań były już sygnalizowane w syntetyzującym, dwutomowym, zbiorowym wydawnictwie *Warmia i Mazury* pod redakcją Stanisławy Zajchowskiej oraz Marii Kiełczewskiej-Zaleskiej, wydanym w 1953 roku<sup>29</sup>.

Zmiany metodologiczne i organizacyjne w polskiej nauce historycznej w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych nie sprzyjały pogłębianiu zainteresowań badawczych wokół przeszłości Warmii i Mazur. Mimo to w tym właśnie czasie Władysław Chojnacki ogłosił drukiem wydawnictwo źródłowe o fundamentalnym znaczeniu dla wszelkich badań problemów narodowościowych na Mazurach, a nawet i Warmii<sup>30</sup>, kontynuowała poszukiwania Emilia Sukertowa-Biedrawina, rozszerzał swoje badania Tadeusz Grygier. Wkrótce też rozpoczęte zostały studia pod auspicjami Zakładu Historii Pomorza Polskiej Akademii Nauk<sup>31</sup>. Ale badania te w stosunku do istniejących potrzeb były zbyt wąskie, pozwalały poznawać fragmenty interesujących zjawisk,

25 L. Sobociński, *Prasa polska na Mazurach, Zarys dziejów od „Poczty Królewieckiej” do „Gazety Olsztyńskiej”*, Prasa Polska, 2, 1948, nr 8/9—17/18.

26 Dla naszych zainteresowań szczególnie ważne było studium zatytułowane: *Gustaw Gizewiusz w świetle archiwum parafialnego w Ostródzie*, Instytut Mazurski w Olsztynie. Komunikat Działu Informacji Naukowej, 1947, nr 9.

27 W. Chojnacki, *Jan Liszewski, założyciel Gazety Olsztyńskiej*, ibidem, 1948, nr 8; tenże, *Jan Karol Sembrzycki, redaktor „Mazura” (1883—1895)*, ibidem, 1948, nr 2.

28 Szczególnie ważny jest spośród kilku artykuł T. Grygiera, *Sprawa polska w Prusach Wschodnich w latach 1870—1900 w oświetleniu władz pruskich*, Przegląd Zachodni, 1951, R. 7, ss. 493—544.

29 *Warmia i Mazury*, cz. 1 i 2, praca zbiorowa pod red. S. Zajchowskiej i M. Kiełczewskiej-Zaleskiej, Poznań 1953.

30 Patrz przypis 5.

31 Rezultatem tych przedsięwzięć były przede wszystkim: *Szkice z dziejów Pomorza*, cz. 1, *Pomorze średniowieczne*; cz. 2, *Pomorze nowożytne*; cz. 3, *Pomorze na progu dziejów najnowszych*, pod red. G. Labudy, ogłoszone drukiem w Warszawie w latach 1958—1961.



lecz nie dawały podstaw do tworzenia solidnie ugruntowanych, syntetycznych obrazów. Zasadniczy przełom w tym zakresie jest związany z reaktywaniem w roku 1957 kwartalnika historycznego — „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” — redagowanego kolejno przez Tadeusza Cieślaka, Emilię Sukertową-Biedrawinę, a od 1971 roku przez Janusza Jasińskiego. Chociaż reaktywowanie tego periodyku przypadło na okres wzmocnienia zainteresowań problemami historycznymi Warmii i Mazur w wielu ośrodkach naukowych w całej Polsce, to jednak trzeba powiedzieć, że pojawienie się „Komunikatów” zainspirowało wielu autorów do podjęcia nowych badań. W ogólnym bilansie ocenianego tutaj dorobku historiograficznego coraz większy był udział prac prowadzonych przez środowisko olsztyńskie. Do głosu dochodzili młodzi wychowankowie różnych uniwersytetów polskich, rozszerzając wyraźnie płaszczyznę zainteresowań badawczych. Ze starszym nurtem badań natomiast wiązały się przyczynki Tadeusza Cieślaka, poświęcone różnym gazetom i czasopismom polskim, ale i niemieckim, na Warmii i Mazurach, będące głównie próbami sygnalizowania zawartości treści poszczególnych organów prasowych<sup>32</sup>. Te studia i przyczynki umożliwiły mu ogłoszenie w 1964 roku ogólniejszego opracowania o prasie polskiej na Warmii i Mazurach<sup>33</sup>, które jednak nie było już ostatnim wyrazem osiągniętej wiedzy o tych problemach. Stanowiło ono wyraźny sygnał, wskazujący na potrzebę pogłębionej i pełnej syntezy. Natomiast Tadeusz Cieślak podnosił słusznie w innym opracowaniu dotyczącym prasy Pomorza Wschodniego w XIX i XX wieku, konieczność równoległego prowadzenia studiów nad prasą polską i niemiecką, konieczność ukazywania współzależności, a nie traktowania tych zjawisk w sposób wyizolowany<sup>34</sup>. Niestety, fragmenty dwóch pierwszych tomów ostatnio wydanej *Historii prasy polskiej*, traktujące o czasopiśmiennictwie polskim byłych Prus Wschodnich do 1918 roku, są aż nazbyt zwięzłe, ogólnikowe<sup>35</sup>.

W 1958 roku na łamach „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” zostało opublikowane wcześniej już wzmiankowane studium Janusza Małka poświęcone „Poczcie Królewieckiej”, będące w rzeczywistości wyczerpującą monografią tego pisma<sup>36</sup>. Studium to wykazuje wyraźnie odmienny charakter tego pisma od gazet z końca XIX i początku XX wieku, tak pod względem formy, treści, jak i całego programu ideowo-politycznego. Nieco później doceniając

32 Zob.: T. Cieślak, *Pierwsze lata działalności czasopisma „Mazur”*, KMW, 1957, nr 2, ss. 89—92; tenże, *Ostatni rocznik „Mazura”*, ibidem, 1958, nr 4, ss. 405—408; tenże, *Dzieje „Gazety Ludowej” w Elku*, Rocznik Olsztyński, 1958, t. 1, ss. 15—29; tenże, *Walka redakcji „Mazura” z hitleryzmem*, KMW, 1959, nr 4, ss. 441—445. T. Cieślak napisał też artykuł *Początki prasy hitlerowskiej w Prusach Wschodnich*, KMW, 1969, nr 1, ss. 49—54. Dodać tu jeszcze można artykuł S. Łaty, *Początki czasopiśmiennictwa ludowego na Mazurach*, Biuletyn Prasoznawczy Studium Dziennikarskiego UW, 1962, nr 3, ss. 60—69.

33 T. Cieślak, *Prasa polska na Mazurach i Warmii 1718—1939*, Olsztyn 1964.

34 T. Cieślak, *Prasa Pomorza Wschodniego w XIX i XX wieku*, Warszawa 1966.

35 *Prasa polska w latach 1661—1864*, Warszawa 1976, ss. 17—18, 260—262, 265—266, 268—269; *Prasa polska w latach 1864—1918*, Warszawa 1976, ss. 202—204 (tylko!); są to t. 1—2 *Historii prasy polskiej*, pod red. J. Łojka. Jak gdyby „makieta” t. 3 tej *Historii* (oczekującego obecnie na druk) jest A. Paczkowskiego, *Prasa drugiej Rzeczypospolitej 1918—1939*, Warszawa 1971, tam również bardzo zwięzłe o czasopiśmiennictwie polskim w Prusach Wschodnich napisano na ss. 383—385.

36 Patrz przypis 3.

potrzebę tworzenia warsztatu dla historyków, interesujących się dziejami prasy polskiej na tych terenach, Janusz Jasiński zebrał informacje o wszystkich dających się wówczas odnaleźć w bibliotekach polskich oraz niektórych zagranicznych czasopismach polskich z byłych Prus Wschodnich i zamieścił w 1961 roku to zestawienie w „Komunikatach”<sup>37</sup>. Niestety, nie uzupełniano tego zestawienia w następnych latach, ani nie potraktowano jako punktu wyjścia dla prac scalieniowych w Olsztynie, chociażby przez fotografie, kserokopie, mikrofilmy. Mimo to stanowi ta publikacja po dziś dzień nieocenioną pomoc dla każdego badacza. Wydaje się, że warto by pomyśleć o uzupełnieniu jej, jako że zbiory wielu bibliotek polskich uległy pomnożeniu i dalszemu uporządkowaniu.

Od 1958 roku nastąpiło też wyraźne wzmoczenie zainteresowań polską działalnością narodową na Warmii i Mazurach w okresie dwudziestolecia międzywojennego<sup>38</sup>. Impuls do tych badań przyniosły kontakty historyków z dawnymi działaczami, którzy w swoich relacjach i wspomnieniach dostarczali wielu interesujących materiałów<sup>39</sup>. Poważne znaczenie miało udostępnienie dla badań zbiorów polskiej służby zagranicznej. Wszystko to pozwoliło Wojciechowi Wrzesińskiemu na ogłoszenie drukiem w 1963 roku syntetycznego opracowania dziejów polskiego ruchu narodowego na Warmii i Mazurach w okresie międzywojennym<sup>40</sup>, które zawierało także informacje, pozwalające na przedstawienie najważniejszych wydarzeń dotyczących dziejów prasy, a ponadto pozwalające przedstawić jej funkcje w całości polskiego życia narodowego, jak i polityki władz niemieckich. Rozszerzyły się również badania na obszar Działdowszczyzny, przyłączonej do Polski w wyniku postanowień traktatu wersalskiego. Zwrócono uwagę na podejmowane tam inicjatywy wydawnicze, które miały także służyć Mazurom zakordonowym<sup>41</sup>. Kontynuowano badania nad wydarzeniami wcześniejszymi, rozszerzano je na dzieje drukarstwa<sup>42</sup>. Jednakże studia nad dziejami prasy polskiej zazwyczaj, jeśli nawet przybierały formę samodzielnych rozpraw, były prowadzone na marginesie badań dziejów ludności polskiej w Prusach Wschodnich i jej zmaganiach o utrzymanie odrębności narodowej. Wprawdzie można wskazać na próby zainteresowania się organizacją wydawnictw, czytelnictwem lub,

37 J. Jasiński, *Wykaz czasopism i kalendarzy polskich na Mazurach i Warmii z lat 1718–1939, znajdujących się w bibliotekach krajowych i zagranicznych*, KMW, 1961, ss. 274–287.

38 Wiązało się to przede wszystkim z badaniami nad polskim ruchem narodowym i ruchem robotniczym.

39 Do szczególnie interesujących wspomnień, które w tym czasie zaczęły się ukazywać jako oddzielne publikacje, należały: J. Baczewski, *Wspomnienia Warmiaka*, Warszawa 1961; J. Boenigk, *Młnety wieki a myślny ostał*, Warszawa 1971, II wyd. Wspomnienia te zawierały wiele interesujących materiałów, dotyczących dziejów prasy polskiej na tym terenie.

40 W. Wrzesiński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939*, Poznań 1963.

41 Zob. np.: E. Sukertowa-Biedrawina, *Kułsy wydawnicze „Gazety Mazurskiej” i „Kalendarza dla Mazurów”*, KMW, 1965, nr 3, ss. 382–430.

42 W. Chojnacki, „Drukarnia Polska” w Królewcu; tenże, *Wydawnictwo i drukarnia Salewskiego i Pospieszynskiego w Ostródzie*, ibidem, 1963, nr 3, ss. 415–441; tenże, *Sto lat olsztyńskich wydawnictw w języku polskim (1844–1945)*, w: *Szkice olsztyńskie*, pod red. J. Jasińskiego, Olsztyn 1967, ss. 177–185; tenże, *Wydawnictwo i drukarnia Antoniego Gąsiorowskiego na Mazurach*, *Rocznik Olsztyński*, 1959, t. 2, ss. 47–80; A. Lemański, *Ojcyną Kanta w Kwidzynie i jej druki polskie w latach 1772–1923*, KMW, 1963 nr 4, ss. 505–541.

w szerszym nieco stopniu, analizą treści poszczególnych czasopism, jednakże nie można uznać tych badań za wystarczające. Analizy treści poszczególnych organów podporządkowywano zresztą próbom wykazywania oblicza ideowo-politycznego i koncepcji reprezentowanych przez poszczególne redakcje, a nie szerszej analizie myśli politycznej i ideologii. Brakowało i nadal brakuje prób zastosowania do badań nad dziejami prasy polskiej na Warmii i Mazurach doświadczeń warsztatu nowoczesnych prasoznawców, niezbędnego dla otrzymania pełnej i w miarę nowoczesnej syntezy dziejów wszystkich przedsięwzięć prasowych na tych terenach. Ta sama obserwacja dotyczy badań myśli politycznej i to nie tylko polskiej, ale i niemieckiej, zwłaszcza w zakresie problemu mazurskiego.

Nie sposób w tych rozważaniach, które przecież nie są bibliografią rozumowaną, dokonać dokładnego przeglądu wszystkich publikacji, poświęconych historii prasy polskiej na Warmii i Mazurach. Zwróćmy uwagę tylko na dotychczasowe próby ujęć całościowych. Otóż istnieją cztery, względnie pięć prób syntez. Są to publikacje popularne, niepełne, nie odpowiadające współczesnym wymogom i dla programu przyszłych prac, mających doprowadzić do stworzenia pełnej syntezy dziejów prasy polskiej na Mazurach i Warmii, nie mogą wnieść wiele. Ustaleniami ustępują one badaniom szczegółowym<sup>43</sup>. Przy całościowych studiach nad dziejami prasy polskiej na Warmii i Mazurach, posługując się m.in. propozycjami Mieczysława Kafla<sup>44</sup>, niezbędne jest wyróżnienie następujących zakresów badawczych, które powinny dotyczyć wszystkich prasowych przedsięwzięć wydawniczych:

1. Warunki polityczne i narodowe, społeczne i prawne określające sfery poszczególnych inicjatyw prasowych.
2. Twórcy prasy (łącznie z decydentami rzeczywistymi), metody i organizacja ich pracy i twórczości.
3. Wytwór ich pracy, stosowana technika dziennikarska oraz strona ekonomiczna tych działań.
4. Analiza treści.
5. Zasięg przekazywania treści oraz zakres społecznego oddziaływania.
6. Efekty i efektywność działalności.
7. Działalność pozaprasowa.

Oddzielny problem, choć ściśle wiążący się z tym ramowym programem, to systematyczne przebadanie myśli politycznej i społecznej rozwijanej na łamach tych organów. Jeżeli weźmiemy pod uwagę poszczególne tytuły, to okaże się, że dotychczas najlepiej poznano dzieje i treści „Gazety Olsztyńskiej”. Można by wymienić długą listę badaczy, którzy poświęcili w swoich studiach wiele uwagi różnorodnym problemom związanym z dziejami „Gazety Olsztyńskiej”, a co więcej, jej historię uczynili przedmiotem studiów monograficznych<sup>45</sup>. Były to jednak prace typowe dla warsztatu historyka ogólnego, odległe od metod stosowanych przez nowoczesnych historyków prasy. Tym

<sup>43</sup> Por.: E. Sukertowa-Biedrawina, *Zarys piśmiennictwa polskiego na Mazowszu Pruskim*; Z. MocarSKI, op. cit.; A. Kawecka-Gryczowa, op. cit.; T. Cieślak, *Prasa polska na Mazurach i Warmii 1718–1939*.

<sup>44</sup> M. Kafel, *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, Warszawa 1966, s. 102.

<sup>45</sup> Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na pracę A. Wakara, *Przebudzenie narodo-  
we Warmii 1886–1893*, Olsztyn 1965; tenże, *Role „Gazety Olsztyńskiej” w ruchu polskim na*

niemniej wiedza o tym dzienniku, jego politycznych, narodowych i społecznych uwarunkowaniach i jego funkcji jest poważna. W ostatnim czasie, w rozprawie Jana Chłosty, poświęconej „Gazecie Olsztyńskiej”, została podjęta próba zastosowania niektórych metod prasoznawczych. Próba podjęta przez Chłostę, dotycząca wybranych części, wymaga poszerzenia na inne okresy teje gazety. Stosunkowo poważna jest wiedza o twórcach „Gazety Olsztyńskiej”, o warunkach technicznych jej redagowania i wydawania. Mniej natomiast wiadomo o powiązaniach politycznych jej redakcji, szczególnie w pierwszym okresie ukazywania się tego organu. Pod tym względem istnieją różnice zdań między badaczami, trudne jak się wydaje do jednoznacznego rozstrzygnięcia z uwagi na szatkowate zachowanie się źródeł. Konieczne jest pogłębienie wiedzy o sposobach zdobywania informacji, o organizacji metod pracy redakcyjnej oraz o sposobach przekazywania treści i zakresu ich społecznego oddziaływania. Brak też jakichkolwiek studiów nad językiem dziennika. Biorąc pod uwagę szczególniejszą rolę „Gazety Olsztyńskiej” w porównaniu z innymi wydawnictwami prasowymi dobrze się stało, iż stan badań właśnie nad tą gazetą jest tak poważnie zaawansowany. Można, niestety, wyrazić dosyć pesymistyczne przypuszczenie, że opierając się tylko na obecnie znanych źródłach wiedza o wielu aspektach dziejów „Gazety Olsztyńskiej” niewiele może się pogłębić. Ale właśnie ta sytuacja, występująca przy „Gazecie Olsztyńskiej”, wskazuje wyraźnie na konieczność, dotyczącą także wszystkich innych gazet i czasopism, studiów porównawczych, i to idących w dwu kierunkach: przeprowadzenie badań porównawczych zarówno z gazetami niemieckimi, jak i z polskimi. Bez nich niemożliwe jest dokonanie pełnej i sprawiedliwej oceny stopnia samodzielności i funkcji politycznej oraz społecznej „Gazety Olsztyńskiej”.

Stosunkowo dobrze — dzięki studium Michała Płocicy — przebadana jest, chociaż dyskusyjne są oceny, „Gazeta Lecka”<sup>46</sup>, która zresztą już w czasie wydawania była wielokrotnie przedmiotem kontrowersyjnych ocen. Podobnie jest z „Mazurem”, wydawanym przez Sembrzyckiego<sup>47</sup>, jak i późniejszym „Mazurem” szczecińskim<sup>48</sup>, czy też wreszcie z „Mazurem” wydawanym w okresie międzywojennym<sup>49</sup>. Z gazet ukazujących się pod nazwą „Mazur” stosunkowo najmniej wiemy, w świetle dotychczasowych badań, o dzienniku z okresu plebiscytowego. Do gazet posiadających w miarę pełne opracowania należą jeszcze „Mazurski Przyjaciół Ludu”<sup>50</sup> i „Głos Ewangelijny”<sup>51</sup>. Pomimo

Warmii, w: *Szkłce olsztyńskie*, ss. 189—208; J. Chłosta, Wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1918—1939, Olsztyn 1977, oraz artykuły W. Wrzesińskiego. *Oblicze ideowo-polityczne „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1920—1939*, KMW, 1960, nr 2, ss. 167—212, ss. 283—292; tenże, „Gazeta Olsztyńska” wobec spraw polskich w latach 1886—1913. *Przyczynki do studiów nad obliczem ideowo-politycznym*, KMW, 1975, nr 2, ss. 131—174.

46 M. Płocica, *Oblicze ideowe „Gazety Leckiej”*, ibidem, 1961, nr 3, ss. 385—406.

47 W. Kuzińska, *Dzieje „Mazura” i „Mazura Wschodnio-pruskiego” Jana Karola Sembrzyckiego w latach 1883—1885*, ibidem, 1965, nr 3, ss. 353—381.

48 T. Cieślak, *Dzieje czasopisma pod nazwą „Mazur”*, *Rocznik Olsztyński*, 1959, t. 2.

49 Z. Lietz, *Z dziejów gazety „Mazur” (1928—1939)*, KMW, 1962, nr 3, ss. 597—615; J. Chłosta, *Czasopismo „Mazur” z lat 1928—1939. Podstawy finansowe, dodatki i prześladowania pisma*, ibidem, 1976, nr 4, ss. 523—536.

50 Z. Lietz, *„Mazurski Przyjaciół Ludu”, organ Zjednoczenia Mazurskiego (1923—1928)*, *Zapiski Historyczne*, 1961, z. 3, ss. 27—52.

51 R. Otello, *„Głos Ewangelijny” 1925—1939*, KMW, 1977, nr 1, ss. 81—90.

znacznego zainteresowania badaczy sprawami „Gazety Ludowej”, ściśle związanej z Mazurską Partią Ludową, która to partia miała tak poważne znaczenie dla ukształtowania oblicza ideowego ruchu mazurskiego, stan badań nad nią jest niedostateczny. Wiemy wiele o uwarunkowaniach politycznych „Gazety Ludowej”, o jej funkcjach, ale jak dotąd nie została przeprowadzona pełna analiza prezentowanych na jej łamach treści ideowych, ukazująca dynamicznie przemiany reprezentowanego i głoszonego przez nią programu.

Stosunkowo niepełny jest obraz gazet wydawanych w języku polskim w latach czterdziestych XIX wieku, chociaż równocześnie wybrane fragmenty z ich przeszłości zostały poddane bardzo wnikliwym studiom<sup>52</sup>. Przy dużej liczbie przyczynków czy też jednostkowych ustaleń, osiągniętych na marginesie innych studiów, brakuje opracowań monograficznych, podobnych chociażby do wyżej wskazanych, a dotyczących czasopism później wydawanych. Na oddzielne opracowanie oczekują periodyki urzędowe, owe „Kreisblatly”, z których część — do czasu — wychodziła również po polsku („Tygodnik Łeckiego Obwodu”, „Tygodnik Obwodu Oleckiego”, „Tygodnik Obwodu Jansborskiego”). W odniesieniu do okresu międzywojennego to samo dotyczy „Gazety Polskiej”, „Gazety Polskiej dla Powiatów Nadwiślańskich”, „Gazety Mazurskiej”, czy wreszcie „Cechu”<sup>53</sup>. Sprawa tego ostatniego tytułu jest sprawą szczególnie ważną, chociaż czasopismo to było wydawane w dość prymitywnych warunkach, wychodziło stosunkowo krótko i miało ciągle jeszcze trudny do uchwycenia zasięg oddziaływania. Jednakże z uwagi na powiązania z kręgami mazurskimi, które swoje działania opierały na grupach o jeszcze nie w pełni ukształtowanym obliczu narodowym i które do tych grup przez „Cech” chciałby trafiać, aby uniemożliwić postępy germanizacji, studia nad obliczem ideowym „Cechu” oraz jego wpływami wśród ludności mazurskiej — w porównaniu z innymi gazetami polskimi, a również i niemieckimi, wydawanymi dla Mazurów w gwarze — mogą dostarczyć bardzo ważnych wniosków do oceny przyczyn trudności, na jakie napotykał w tym okresie kolportaż gazet o zdecydowanie polskim obliczu.

Odrębnym problemem jest sprawa gazet wydawanych w języku polskim, ale przez wydawców i dziennikarzy realizujących programowe założenia germanizatorów, czy też gazet religijnych, wydawanych w języku polskim, lecz nie mających żadnego programu politycznego, nie powiązanych ani z polskim ruchem narodowym, ani z germanizatorami. Powszechnie doceniana wśród historyków rola tych czasopism nie znalazła dostatecznego wyrazu w prowadzonych dotąd badaniach<sup>54</sup>. Bez przeprowadzenia szczegółowych badań, ukazujących wszystkie aspekty takich wydawnictw, nie można myśleć o opracowaniu wyczerpującej syntezy polskiej prasy na tym terenie. Badaniami tymi powinny zostać objęte nie tylko gazety wydawane na miejscu, ale również wydawane w centrum Niemiec z przeznaczeniem dla wychodźców mazurskich pracujących w Berlinie czy zachodnich prowincjach Prus. Gdy wskazujemy na potrzebę badań nad gazetami w języku polskim, a służącymi

52 Takim jak: J. Jasiński, *Zagadnienia narodowe „Przyjaciela Ludu Łeckiego” i jego współpracowników*, KMW, 1962, nr 3, ss. 581—596.

53 Na temat „Cechu” ogłosił drukiem dwa artykuły T. Grygier: „Cech”, *Warmia i Mazury*, 1960, nr 4; *Plebiscyt w oczach „Cechu”*, *ibidem*, 1960, nr 7—8 i 9.

54 T. Cieślak, *Problem „gadziniówek” na Mazurach*, KMW, 1959, nr 1, ss. 36—45.

germanizacji, należy wskazać równocześnie na potrzebę objęcia badaniami gazet odmiennych — drukowanych w języku niemieckim, ale służących ideologii polskiej. I tak np. wydawana w okresie plebiscytu „Masurische Volks-Zeitung”, poza wspomnieniami redaktora, nie doczekała się wyczerpującego studium<sup>55</sup>. Brakuje studiów wyjaśniających rzeczywistą rolę i charakter „Nowin Warmińskich” i „Warmiaka”, które aczkolwiek powiązane z partią Centrum i zajmujące wrogie stanowisko wobec polskiego ruchu narodowego, trudno przecież w sposób jednoznaczny zaliczyć do rzędu „gadzinówek”.

Natomiast nie wydaje się potrzebne objęcie badaniami wydawanej w Olsztynie w czasie II wojny światowej gazety w języku polskim pod nazwą „Nowe Czasy”. Decydować powinno o tym nie tylko przeznaczenie jej dla rejencji ciechanowskiej, ale i to, że Olsztyn był wykorzystywany tylko jako miejsce druku, i że gazeta owa pozostawała właściwie jedynie organem władz okupacyjnych, nie związanym z problemami Warmii i Mazur. Nie wydaje się nam celowe powracanie do „Poczty Królewieckiej”, która była zjawiskiem wyjątkowym i jednorazowym i nie miała żadnego związku z przedmiotem tutaj rozważanym. Inna rzecz, że czasopismo to należy do tych, które posiadają stosunkowo bogatą literaturę<sup>56</sup>.

Oddzielne zagadnienie, wymagające dyskusji i szczegółowego rozważenia, to sprawa czasopism polskich lub ze sprawami polskimi związanych na terenie Powiśla. Z jednej strony zalicza się je do prasy pomorskiej, z drugiej zaś mają wiele wspólnego z prasą warmińską i mazurską. Trzeba więc kwestię tę rozstrzygnąć, być może w sposób indywidualny dla każdego periodyku. Z historią prasy wiąże się bardzo ściśle tradycja wydawanych przez długie okresy licznych kalendarzy książkowych, będących swoistą odmianą literatury periodycznej. Wydawnictwa te, doceniane przez historyków w uwagach ogólnych dotyczących charakterystyki piśmiennictwa polskiego, również nie doczekały się wyczerpujących studiów<sup>57</sup>. Niezbędne staje się wyjaśnienie związków, zachodzących między poszczególnymi gazetami a wydawnictwem owych kalendarzy. Wpływ ich bowiem niejednokrotnie był nawet i większy niż niektórych gazet, co więcej — był on trwalszy. Konieczna będzie pogłębiona analiza ich treści i form jej prezentowania.

Sumując i uogólniając dotychczasowe wywody, wydaje się, że mimo istniejących braków i białych plam, występujących w badaniach nad dziejami prasy polskiej lub z kwestią polską związanej w byłych Prusach Wschodnich, można w chwili obecnej przystąpić do bezpośrednich prac przygotowawczych do opracowania pełnej syntezy dziejów prasy polskiej na Warmii

55 F. Leyk, „Masurische Volks-Zeitung”, organ Mazurskiego Związku Ludowego, ibidem, 1967, nr 3, ss. 379—383.

56 Por. przypis 3.

57 O kalendarzach wydawanych na terenie byłych Prus Wschodnich pisano w drobnych przyczynkach lub skrótowych uwagach. Wymienić m.in. można, poza wzmiankowanym już (z przypis 15) artykułem J. Ossowskiego, ze starszych publikacji: F. M. Sobieszkański, *Kalendarze w Polsce (Kalendarze... królewieckie... ęlskie...)*, w: Encyklopedia powszechna Orgelbrandta, t. 13, Warszawa 1863, ss. 654—682; A. K. Diehl, *Słowno o kalendarzach ewangelickich polskich*, Kalendarz dla Ewangelików na rok przestępny 1904, Warszawa 1903, ss. 110—114; F. Gawelek, *Kalendarze dla Mazurów w latach 1835—1880*, Świat Słowiański, 1910, R. 6, nr 1, ss. 27—36. Notowano też kalendarze w specjalistycznych wykazach bibliograficznych.

i Mazurach w XIX i XX wieku, tzn. do 1945 roku, czyli obejmującej okres, kiedy te ziemie były pod rządami niemieckimi. Uzasadnienie dla tych twierdzeń znajdujemy w ogólnym bilansie badań nad dziejami tych regionów w owym okresie, nie tylko dotyczących prasy polskiej. Szczegółowe badania pozwalają nakreślić warunki polityczne, społeczne i narodowe, w jakich działały poszczególne redakcje i wydawnictwa. Niezbędne będzie przeprowadzenie badań uzupełniających nad polityką władz niemieckich wobec polskich inicjatyw wydawniczych. Pod tym względem mamy szereg ustaleń szczegółowych, brak jest jednak ogólnego obrazu. Dotyczy to szczególnie okresu przed I wojną światową. Prawie zupełnie brak badań nad okresem I wojny światowej. Na przeszkodzie stoi zniszczenie wydawanej w tym okresie jedynej gazety polskiej na Warmii i Mazurach — „Gazety Olsztyńskiej”. Badania nad historią polityczną tych ziem pozwalają nam wyjaśnić wiele spraw związanych z genezą poszczególnych gazet, ich powiązaniem politycznymi i rachubami, jakie z ich ukazywaniem się wiązały główne ośrodki ruchu polskiego w zaborze pruskim. Informacje zawarte w różnorakich opracowaniach szczegółowych, nie zawsze jednorodne wnioski i oceny, wymagają uporządkowania. Szczególnie wiele do zrobienia jest pod tym względem dla przełomu XIX i XX wieku, w związku z występującymi równolegle, konkurencyjnymi prąbami oddziaływania na Warmię i Mazury różnych ośrodków politycznych, przede wszystkim Poznania (też ziemi chełmińskiej) i Warszawy. Dla ogólnego tła niezbędne będzie przeprowadzenie badań porównawczych nad prasą niemiecką. W tym wypadku będzie ważne nie tyle scharakteryzowanie jej oblicza ideowego, co analiza strony technicznej i organizacyjnej oraz sposobu kolportażu — docierania do czytelnika, metod organizowania pracy redakcyjnej, tak aby treści zgodne z zamierzeniami wydawców właściwie trafiały do odpowiednich rzesz czytelniczych. W tym wypadku niezbędne będzie zainteresowanie się również wydawaną na terenach Prus Wschodnich prasą litewską i żydowską. Inna sprawa, że i od strony analizy treści wiele można by się dowiedzieć, oczywiście stosując odpowiednią krytykę wewnętrzną, o sprawach ludności rodzimej Mazur i Warmii z gazet i czasopism niemieckich<sup>58</sup>.

Stosunkowo dużo ustaleń biograficznych, w szerokim tego słowa znaczeniu, dotyczących organizatorów i twórców prasy pozwala już dzisiaj dokonać interesującej analizy osób związanych z redagowaniem i wydawaniem tych czasopism i gazet<sup>59</sup>. Znacznie trudniej będzie zrekonstruować metody ich pracy, czy też dokonać niezbędnej oceny ich twórczości. W badaniach prowadzonych nad dziejami interesującej nas prasy niestety prawie zawsze analiza treści poszczególnych artykułów nosiła charakter anonimowy. Choćby wynikało to przede wszystkim z charakteru samych gazet, drukujących naj-

<sup>58</sup> Ze starszych publikacji można tu zasygnalizować artykuł E. Machholza, *Masuren im „Evangelischen Gemeinblatt“*. Ein Beitrag zur Altpreussischen Bibliographie für die Zeit vom 1. Oktober 1845 bis zum 31. Dezember 1907, Mitteilungen der Literarischen Gesellschaft Masovia, 1909, R. 14, ss. 152–193. Wydaje się, że periodyk, w którym zamieszczono ów artykuł, wymagałby też uwagi polskich historyków prasy i myśli politycznej.

<sup>59</sup> Szczególne znaczenie pod tym względem posiada opracowany przez Tadeusza Orackiego *Słownik biograficzny Warmii i Mazur i Powiśla od połowy XV w. do 1945 roku*, Warszawa 1963, ale i inne wydawnictwa biograficzne polskie i niemieckie.

częściej anonimowo, wydaje się jednak, że pewien postęp w badaniach pod tym względem będzie możliwy, ale chyba nie osiągnie się pełnej identyfikacji poglądów i ocen z określonymi osobami.

W sposób nierównomierny została zbadana strona techniczna poszczególnych wydawnictw. Najlepiej i pod tym względem jest z „Gazetą Olsztyńską”<sup>60</sup>. Istnieją jednak poważne możliwości pomnożenia naszej wiedzy w tym zakresie. Niezbędne jest jednak techniczne przygotowanie badaczy do takich studiów, przez chociażby elementarne zaznajomienie z techniką drukarską, zasadami sztuki edytorskiej i pracą redakcyjną. Niewiele natomiast chyba można sobie obiecywać w zakresie studiów nad stroną ekonomiczną poszczególnych wydawnictw. Ocalałe źródła dotyczące tych zagadnień mają charakter ułamkowy. Natomiast ciągle można spodziewać się nowych odkryć archiwalnych w bibliotekach i archiwach niemieckich. W dotychczasowych studiach wielokrotnie wracano do analizy treści poszczególnych gazet, jednakże badania te wymagają uporządkowania i usystematyzowania. Bowiem jak dotąd zazwyczaj nie analizowano całości zawartości treściowej poszczególnych czasopism i gazet, ale rekonstruowano stanowiska poszczególnych organów prasowych wobec wybranych problemów, aktualnie interesujących danego autora. Dostarczyło to wielu ustaleń ważnych dla badań nad rozwojem ideologii ruchu polskiego czy kształtem koncepcji ideowych poszczególnych gazet, nie pozwalało jednak na formułowanie głębiej uzasadnionych wniosków o strukturze treściowej gazet. Konieczne będzie zastosowanie w tym zakresie metody analizy ilościowej, oczywiście odpowiednio zmodyfikowanej i dostosowanej do specyfiki badanych organów prasowych. Ujęcia kwantytatywnego wymagać będzie zarówno analiza proporcji rodzajów dziennikarskich i publicystycznych, jak i, co ważniejsze, ustalenie proporcji przeznaczonych w poszczególnych organach na określone treści. Pożądane przy tym będzie skonfrontowanie osiągniętych wyników z wybranymi czasopismami i gazetami polskimi z innych ziem, a także z właściwie dobranymi gazetami niemieckimi. Są to badania bardzo pracochłonne, bez których jednak nie można prowadzić współczesnych studiów prasoznawczych, także historycznych. Wydaje się, że będzie to jedno z najtrudniejszych, bo najbardziej pracochłonnych zadań poprzedzających napisanie syntezy. Nie ma również żadnych studiów nad językiem prasy polskiej na Warmii i Mazurach. Pod tym względem pracę trzeba zacząć od zera, ale jest ona niezbędna.

Tylko fragmentaryczne są ustalenia nauki historycznej, dotyczące sposobu przekazywania treści przez prasę Mazur i Warmii, chociaż przy różnych okazjach wypowiedziano uogólnione sądy i w tym przedmiocie. Do nielicznych też należą przyczynki poświęcone czytelnictwu poszczególnych gazet<sup>61</sup>, a prawie całkowicie brak wiadomości o terenowych korespondentach, których, jak można się przekonać z szczegółowej choć wyrzykowej analizy, nie było tak mało. Konieczna jest pogłębiona analiza i zastosowanie precyzyjnych, kwantytatywnych metod badawczych, aby wyjść z nierzadko powtarzanych

<sup>60</sup> Tutaj należy przede wszystkim wskazać na wspomniane powyżej studium Jana Chłosty o „Gazecie Olsztyńskiej”.

<sup>61</sup> Por. np. J. Jasiński, *Czytelnictwo „Gazety Olsztyńskiej” na Warmii w latach 1886–1913*, KMW, 1976, nr 3, ss. 397–406; B. Łukasiewicz, *Nakład „Mazura” szczylińskiego w latach 1906–1914*, ibidem, 1976, nr 1, ss. 51–60.



banalnych sformułowań o poważnej roli prasy w polskim ruchu na Mazurach i Warmii, a zastąpić te sformułowania głęboko merytorycznie uzasadnionymi ocenami. Stosunkowo dużo zrobiono dla zbadania i przedstawienia całokształtu działalności pozaprasowej poszczególnych redakcji i wydawnictw. Niezbędne będzie w tym zakresie uporządkowanie informacji już wprowadzonych do obiegu naukowego.

Warmia i Mazury to regiony połączone ze sobą nie tylko więzami geograficznymi. Potrzeba przedstawienia wspólnej syntezy dla obu regionów jest uzasadniona tradycjami losów, związkami personalnymi, wspólnotą wielu przedsięwzięć wydawniczych. Przedstawienie tylko jednego regionu, jak to czasami próbowano czynić, daje obraz sztucznie wyizolowany, niepełny, skrzywiony. Ale niezbędne jest zachowanie w pamięci, iż regiony te łączyły się z innymi obszarami polskimi znajdującymi się pod panowaniem niemieckim, a także utrzymywały związki z pozostałymi ziemiami polskimi. Historia prasy polskiej na tych terenach jest częścią historii prasy polskiej w ogóle. Dla okresu przed I wojną światową szczególne znaczenie będzie miało odtworzenie związków poszczególnych redakcji z innymi centrami wydawniczymi w Warszawie, Poznaniu i na Pomorzu Gdańskim, odtworzenie drogi przepływu informacji i inspiracji, a także oddziaływania na poglądy, jak i wreszcie dróg i sposobów pomocy finansowej. Dla okresu międzywojennego, przy poważnym stopniu centralizacji polskich wydawnictw prasowych w państwie niemieckim, porównanie z innymi wydawnictwami powinno dostarczyć informacji niezbędnych dla oceny samodzielności organizacyjnej i ideowej oraz pewnych odrębności prasy polskiej na Warmii i Mazurach.

Podjęcie pracy, która by w efekcie przyniosła pełną syntezę dziejów prasy polskiej na Warmii i Mazurach w chwili obecnej jest możliwe, a nawet niezbędne. Jest niezbędne dla stworzenia podstawy do dalszych badań nad głównymi problemami przemian narodowych, sytuacją ludności polskiej i innymi zagadnieniami z historii najnowszej tego regionu. Jest niezbędne dla wyjaśnienia czynników oddziaływujących na kierunki przemian narodowych, na postęp, ale i regres procesów narodowościowych. Ale jest to zadanie, które, jeśli ma być wykonane, zmusza do zorganizowania badań zespołowych, jako że konieczne do wykonania prace przekraczają możliwości pojedynczej osoby. Dla właściwego zorganizowania tych prac wydaje się, że niezbędne będzie przywołanie przez odpowiednio dobrany zespół, składający się przede wszystkim z historyków olsztyńskich, ale przy czynnej współpracy badaczy z innych ośrodków, nie tylko podstawowych metod warsztatu historyka, ale i metod wypracowanych przez prasoznawców, historyków literatury, socjologów, językoznawców. Zresztą już przy organizowaniu takiego zespołu należałoby zadbać o udział przedstawicieli różnych, w miarę możliwości, specjalności humanistycznych. Prace należałoby przy tym prowadzić etapami, przy czym przejście do kolejnego etapu wcale nie musi nastąpić dopiero po całkowitym zakończeniu poprzedniego. Można przyjąć, jako propozycję roboczą, następujące etapy pracy:

1. Sporządzenie pełnej bibliografii wszystkich polskojęzycznych lub „polskich” gazet i czasopism w byłych Prusach Wschodnich z dokładnym zarejestrowaniem miejsca przechowywania poszczególnych organów w bibliotekach krajowych i zagranicznych (byłoby to praktycznie rzecz biorąc uaktu-

alnieniu pracy wykonanej przez Janusza Jasińskiego). Jeszcze lepiej byłoby, gdyby w dalszej perspektywie udało się sporządzić pełną bibliografię całej prasy byłych Prus Wschodnich, a następnie bibliografię prasy Mazur, Warmii i Powiśla po 1945 roku.

2. Przeprowadzenie bardzo dokładnej i krytycznej analizy stanu badań, z równoczesnym wytypowaniem problemów wymagających studiów szczegółowych czy to podstawowych, czy też tylko uzupełniających.

3. Opracowanie zarysu dziejów prasy niemieckiej, litewskiej, żydowskiej i starowierów w Prusach Wschodnich, ze szczególnym uwzględnieniem z jednej strony specyfiki jej warsztatu dziennikarskiego i metod kształtowania opinii publicznej, a z drugiej strony ujmowania przez nią problematyki mazurskiej i warmińskiej.

4. Opracowanie monografii wszystkich czasopism i gazet polskich.

5. Opracowanie dziejów polskiego ruchu wydawniczego na tych terenach, a nie tylko wydawnictw prasowych.

6. Opracowanie monografii wybranych, najważniejszych wątków myśli politycznej i społecznej, prezentowanej w tutejszej publicystyce.

7. Przygotowanie i napisanie obszernej syntezy.

Biorąc pod uwagę niewielką liczbę ocalałych egzemplarzy czasopism i gazet, rozrzucenie ich po różnych zbiorach, niezbędne jest wcześniejsze przygotowanie kserokopii brakujących numerów, aby komplet ocalałych, swego rodzaju corpus monumenta, zebrany został w Olsztynie. Biorąc pod uwagę zainteresowanie szerszych kręgów społeczeństwa dla dawnej prasy polskiej wydaje się, że byłoby celowe rozważyć w dalszej przyszłości możliwość reedycji wybranych czasopism i gazet metodą fototypiczną, co byłoby też dużą pomocą dydaktyczną dla wyższych uczelni.

Czas realizacji tak zarysowanego programu zależeć będzie od zaangażowanych sił i środków, od umiejętności zorganizowania zespołu i pracy w nim oraz od skutecznego przełamania pierwszych trudności i w miarę szybkiego osiągnięcia pierwszych trwałych rezultatów. W każdym razie już obecnie jest to zadanie możliwe do wykonania przez olsztyńskie środowisko historyczne, zadanie społecznie potrzebne, zadanie mogące być, po wypełnieniu go, dobrą odskocznią do dalszych, jeszcze ambitniejszych celów historiograficznych.

ÜBER DIE NOTWENDIGKEIT EINER VOLLSTÄNDIGEN SYNTHESE DER GESCHICHTE  
DES POLNISCHEN PRESSEWESENS IN ERMLAND UND MASUREN IM 19. UND IN DER  
ERSTEN HÄLFTE DES 20. JAHRHUNDERTS

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Geschichte des polnischen Zeitungs- und Zeitschriftenwesens in Ermland und Masuren ist bereits verhältnismässig gut erforscht worden. Die Forschungen wurden im 19. Jahrhundert von den Gesellschaftsaktivisten und erst später von den Berufshistorikern aufgenommen; sie wurden meistens mit den Versuchen verknüpft, diejenigen wichtigsten politischen Ereignisse zu rekonstruieren, in denen die nationalen Umwandlungen in Ermland und Masuren ihren Ausdruck fanden. Sie wurden auch im Zusammenhang mit der Wiederherstellung der Geschichte der polnischen Literatur und der polnischen Sprache betrieben. Die

besondere Rolle der Verlagsinitiativen wirkte sich dabei forschungsbestimmend aus.

Die politischen Veränderungen nach 1945 hatten eine Intensivierung des Interesses für die Geschichtsprobleme dieser Region zur Folge. Es fand seine Widerspiegelung auch in den Forschungen über die Geschichte des polnischen Zeitungswesens. Diese Forschungen haben zur Lösung der wichtigsten Probleme geführt, die mit der Entstehung und dem Erscheinen der einzelnen Titel, ihrem Ursprung und ihrer Funktion in dem polnischen Nationalleben verbunden waren. Dabei wurden auch einige Versuche unternommen, die gesamte Geschichte der polnischen Presseveröffentlichungen in diesen Gebieten zu bearbeiten. Die Forschungen wurden gewöhnlicherweise von den Historikern und in einem geringeren Grade von den Literaturhistorikern durchgeführt, unter Anwendung der in diesen Disziplinen üblichen Arbeitsmethoden. Ihre Ergebnisse entsprechen demnach nicht mehr den Erfordernissen der modernen Zeitschriftenkunde: es sind wieder „weisse Flecken“ in unserem Wissen zu verzeichnen.

Für eine vollständige Synthese der Geschichte des polnischen Zeitungs- und Zeitschriftenwesens in Ermland und Masuren sind also noch ergänzende Forschungen durchzuführen, und zwar unter der Berücksichtigung der grundsätzlichen Richtlinien der modernen Pressekunde. Eine Feststellung der tatsächlich von der polnischen Presse wahrgenommenen Funktionen macht die Durchführung entsprechender Vergleichsuntersuchungen über die damalige lokale deutsche Presse erforderlich. Ernsthaftige Aufgaben sind noch von der Forschung hinsichtlich der organisationalen und technischen Seite der einzelnen Veröffentlichungen, oder ihrer Sprache zu bewältigen. Der heutige Stand lässt die Möglichkeit von komplexen Forschungsvorhaben zu, die nicht nur von den Historikern durchgeführt werden könnten und die als Endergebnis eine vollständige Synthese der polnischen Pressegeschichte bringen dürften. Es besteht die Notwendigkeit, derartige Arbeiten aufzunehmen, da erst dadurch eine ausreichende Grundlage für die Erforschung anderer nicht minder wichtigen Fragen zur Geschichte der polnischen Bevölkerung in Ermland und Masuren im 19. und 20. Jahrhundert gegeben sein würden.